

Sygn. akt VII Ua 23/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Agnieszka Stachurska (spr.)

SO Zbigniew Szczuka

Protokolant: Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 czerwca 2018 r. w Warszawie

sprawy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr (...) w L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z udziałem ubezpieczonej K. O.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 października 2017 roku sygn. akt VI U 54/17

oddala apelację.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2017r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, rozpoznając sprawę Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr (...) w L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., z udziałem ubezpieczonej K. O., zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 19 grudnia 2016r., znak:(...) w ten sposób, że przyznał K. O. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 27 listopada 2015r. do dnia 23 grudnia 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru oraz zasądził na jej rzecz od organu rentowego kwotę 114,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że zainteresowana K. O. jest zatrudniona w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr (...) w L. na stanowisku nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej. W dniu 26 listopada 2015r. ok. godz. 9:00 podczas lekcji wychowania fizycznego zainteresowana prezentowała dzieciom przewrót w przód. Podczas wykonywania ćwiczenia poczuła silny ból szyi oraz prawego ramienia. Pozostała jednak tego dnia w pracy, a po powrocie do domu posmarowała miejsce urazu maściami przeciwbólowymi oraz przeciwzapalnymi. Ból nie ustępował również w nocy, więc zażyła tabletki przeciwbólowe i następnego dnia o godz. 5:00 rano zgłosiła się do szpitala w L.. W szpitalu zainteresowana otrzymała zastrzyki przeciwbólowe oraz zalecenia zgłoszenia się do lekarza pierwszego kontaktu. Następnie K. O.

odbyła konsultację ortopedyczną oraz neurochirurgiczną w Szpitalu (...) w W.. Tam wykonano badanie MR kręgosłupa szyjnego, które wykazało przepuklinę tylną, która uciska worek opony twardej i oba korzenie nerwowe, co sugerowało nagły charakter powstania zmiany.

Zainteresowana była niezdolna do pracy nieprzerwanie w okresie od dnia 27 listopada 2015r. do dnia 23 grudnia 2015r. Decyzją z dnia 6 maja 2016r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. odmówił prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 26 listopada 2015r. z uwagi na nieuznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, powołując się na brak przyczyny zewnętrznej. Następnie decyzją z dnia 19 grudnia 2016r., znak: (...), organ rentowy odmówił zainteresowanej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 27 listopada 2015r. do dnia 23 grudnia 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru i przyznał jej za wskazany okres zasiłek chorobowy w wysokości 80% podstawy wymiaru. Uzasadniając swe stanowisko powołał się na okoliczność, że protokół powypadkowy zawiera stwierdzenia bezpodstawne. Z opisu okoliczności zdarzenia zawartych w protokole wynika, że podczas zajęć wychowania fizycznego zainteresowana prezentowała dzieciom przewrót w przód i na skutek uciśnięcia ciężarem na kręgi szyjne nastąpił ból szyi i prawego ramienia. Zdarzenie nastąpiło podczas zwykłych czynności związanych z pracą i nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną.

Powyższy stan faktyczny został przez Sąd Rejonowy ustalony na podstawie dokumentów, a także w oparciu o zeznania zainteresowanej i opinie biegłego sądowego ortopedy traumatologa. Zeznaniami K. O. Sąd I instancji dał wiarę, bowiem były logiczne i spójne, a także korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Z kolei autentyczność i treść dokumentów stanowiących podstawę ustalenia stanu faktycznego nie była kwestionowana przez żadną ze stron ani nie wzbudziła zastrzeżeń Sądu I instancji, dlatego dokumenty zostały ocenione jako pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd Rejonowy zważył, że odwołanie jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie. W dalszej części przeanalizował przepisy ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1773 ze zm., dalej: ustawa wypadkowa) i wskazał, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy wymagało wiadomości specjalnych. Został więc dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy traumatologa, który rozpoznał u zainteresowanej skręcenie kręgosłupa szyjnego z pourazową przepukliną krążka międzykręgowego C5C6. Wskazał, że z dokumentacji medycznej wynika, że u poszkodowanej doszło do urazowej przepukliny tylnej centralnej krążka międzykręgowego C5C6, uciskającej worek opony twardej i oba korzenie nerwowe. Taki uraz mógł nastąpić w okolicznościach podawanych przez poszkodowaną, a więc podczas przewrotu w przód na lekcji wychowania fizycznego w dniu 26 listopada 2015r. Ponadto biegły nie stwierdził przesłanek wskazujących, by schorzenie istniało u zainteresowanej przed zdarzeniem z ww. daty, bowiem nigdy wcześniej nie leczyła się z powodu dolegliwości kręgosłupa szyjnego. Nadto wynik badania MR świadczy o urazowym charakterze przepukliny szyjnej C5C6.

Organ rentowy w piśmie procesowym z 21 sierpnia 2017r. wskazał, że nie zgadza się z opinią biegłego sądowego. Dołączył do pisma stanowisko głównego lekarza orzecznika ZUS, który powoływał się na konieczność rozważenia kryteriów ustawowych niezbędnych dla uznania wypadku przy pracy, wnosząc przy tym o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego neurologa. Jednak w ocenie Sądu Rejonowego przedstawiona w sprawie opinia ortopedy traumatologa zgodna jest z wymogami art. 285 k.p.c., tj. zawiera uzasadnienie i jest wyczerpująca. Poza tym została przez Sąd I instancji oceniona jako logiczna, spójna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna, przez co nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego z punktu widzenia metodologii, poprawności, rzetelności i prawidłowości rozumowania. Podkreślone zostało również, że biegły sądowy wydał opinię po przeprowadzeniu badania zainteresowanej, uwzględniając przebieg jej leczenia oraz dokumentację medyczną. Z jego opinii wyraźnie wynika brak przesłanek do stwierdzenia, by schorzenie istniało u zainteresowanej przed zdarzeniem z dnia 26 listopada 2015r., bowiem nigdy wcześniej nie leczyła się z powodu dolegliwości kręgosłupa szyjnego. Nadto wynik badania MR świadczy o urazowym charakterze przepukliny szyjnej C5C6.

Wobec powyższego Sąd I instancji podzielił stanowisko biegłego sądowego i na jego podstawie ocenił, że zdarzenie z dnia 26 listopada 2015r. miało charakter nagły i zostało wywołane przyczyną zewnętrzną. Poza tym zainteresowana

doznała urazu i zdarzenie pozostawiało w związku z pracą. Nagłym zdarzeniem wywołanym przyczyną zewnętrzną, które doprowadziło do opisywanych skutków, był zdaniem Sądu Rejonowego wykonany podczas przewrotu w przód ruch pracownika, który okazał się na tyle niezręczny, że spowodował uraz. Zakres definicji wypadku przy pracy, określonej w art. 3 ustawy wypadkowej, został więc wypełniony.

Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, że decyzja z dnia 6 maja 2016r., odmawiająca zainteresowanej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu 26 listopada 2015r., nie miała wpływu na bieg ani rezultat rozpatrywanej sprawy. Sąd podkreślił, że podziela per analogiam wyrażony w judykaturze pogląd, że zweryfikowanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nigdy nie należy do materii administracyjno-sądowej, bo tego rodzaju spór z zakresu ubezpieczeń społecznych nie został zastrzeżony dla właściwości innych sądów niż powszechne, przeto już konstytucyjnie wyłączny jest sąd ubezpieczeń społecznych, który nie powinien być związany żadną decyzją administracyjną lub rozstrzygnięciem administracyjno-sądowym, jeżeli wyraźny przepis prawa ubezpieczeń społecznych nie przewiduje ani nie nakazuje takiego związania. Żaden organ administracyjny lub sąd administracyjny nie mogą wiążąco lub prawomocnie przesądzać o ubezpieczeniowych uprawnieniach emerytalno-rentowych, a przyjęcie odmiennej koncepcji pozostaje w opozycji do konstytucyjnego uregulowania drogi sądowej przed sądami powszechnymi i niekonstytucyjnie oraz bezzasadnie ogranicza kompetencje sądu ubezpieczeń społecznych do sprawiedliwego orzekania w zakresie uprawnień z ubezpieczenia społecznego osądzanych w cywilnym postępowaniu sądowym, a które nie są wiążąco rozstrzygane w postępowaniu administracyjno-sądowym.

W dalszej części Sąd I instancji wskazał, że oddalił wniosek dowodowy organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego neurologa uznając, że zmierza on do przedłużenia postępowania i nie wnosi nic nowego do sprawy. Samo niezadowolenie strony z treści opinii nie uzasadnia przeprowadzenia kolejnego takiego dowodu. Także żądanie uzupełnienia dowodu z opinii jest bezpodstawne, jeżeli sprawa została dostatecznie wyjaśniona, a tak w rozpatrywanym przypadku ocenił to Sąd Rejonowy. Uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną, a opinię biegłego sądowego ortopedy traumatologa jako wystarczającą dla rozstrzygnięcia.

Uwzględniając wskazane argumenty Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję przyznając zainteresowanej prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 27 listopada 2015r. do dnia 23 grudnia 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od organu rentowego na rzecz zainteresowanej kwotę 114,88 zł tytułem zwrotu utraconego przez nią zarobku z uwagi na obowiązkowe stawiennictwo na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2017r. (wyrok Sadu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ z dnia 31 października 2017r., k. 72, uzasadnienie wyroku, k. 77 – 84).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. w dniu 19 grudnia 2017r. wywiódł apelację, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości i zarzucając mu naruszenie:

- art. 3 ust. 1 i art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poprzez przyznanie zainteresowanej prawa do zasiłku chorobowego od dnia 27 listopada 2015r. do dnia 23 grudnia 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru, pomimo że zdarzenie z dnia 26 listopada 2015r. nie nosi cech wypadku przy pracy;

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i pominięcie okoliczności, że nie wystąpiła przyczyna zewnętrzna zdarzenia.

Organ rentowy uzasadniając zarzuty apelacyjne podniósł, że ocena stanu faktycznego w sprawie nie została przeprowadzona prawidłowo, zatem nie było podstaw do uznania zdarzenia z dnia 26 listopada 2015r. za wypadek przy pracy oraz do przyznania zainteresowanej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego. W ocenie Oddziału z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego nie wynika, by K. O. doznała kontuzji w związku z przyczyną zewnętrzną. Zaakcentowane zostało, że według opinii biegłego sądowego doszło do urazowej przepukliny C5/C6 podczas prezentowania przewrotu w przód w czasie lekcji wychowania fizycznego, natomiast lekarz leczący zainteresowaną, w czasie konsultacji w dniu 10 grudnia 2015r., po wykonaniu MR kręgosłupa szyjnego, stwierdził

cechy wielopoziomowej choroby zwyrodnieniowej dysków międzykręgowych najsilniej wyrażonych na poziomie 5-6 i zniesioną lordozę szyjną. Jak dalej stwierdził organ rentowy, według lekarza leczącego zobrazowana zmiana z dużą dozą prawdopodobieństwa odpowiada za dolegliwości, które prezentowała wówczas zainteresowana. To z kolei, zdaniem organu rentowego, oznacza, że schorzenie nie miało tła wypadkowego i brak było przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Ruch miał charakter samoistny i wiązał się z normalnymi obowiązkami wykonywanymi w pracy, w związku z czym dokonana przez Sąd I instancji ocena stanu rzeczy mija się z faktycznymi okolicznościami i przekracza zasadę swobodnej oceny dowodów (apelacja organu rentowego z dnia 7 grudnia 2017r., k. 87 – 90).

Pełnomocnik odwołującego się Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr (...) w L. wniósł o oddalenie apelacji (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 19 czerwca 2018r., k. 124 – 125).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, dokonane przez Sąd Rejonowy. Organ rentowy w apelacji wskazał na sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału oraz na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nie wskazał jednak, na czym miałyby one polegać. W tym zakresie sformułował jedynie ogólny zarzut, odwołując się do treści art. 233 § 1 k.p.c., nie wskazał natomiast jakiegokolwiek argumentacji na poparcie swej tezy. Tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów, wymaga wykazania, że ocena ta dokonana została w sposób rażąco wadliwy lub oczywiście błędny, uchybiający zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie może ono ograniczać się jedynie do zaprezentowania własnego przekonania o innej wadze i wiarygodności przeprowadzonych dowodów, czy też przedstawienia własnej wersji stanu faktycznego sprawy (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98, niepubl.; z dnia 5 sierpnia 1999r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 139; z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189). W rozpatrywanej sprawie, skarżący nie sprostał ww. wymaganiom, a poza tym ocena, czy przyczyna powodująca uraz u K. O. może być kwalifikowana jako zewnętrzna, stanowi element oceny prawnej, a nie element ustaleń faktycznych. W kontekście powyższego podniesiony przez organ rentowy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. był nietrafny.

Organ rentowy, uzasadniając złożony środek zaskarżenia, krótko odniósł się do opinii biegłego sądowego, który w jego ocenie bezzasadnie uznał, że zainteresowana nigdy wcześniej nie leczyła się z powodu dolegliwości kręgosłupa szyjnego, a ponadto, że wynik badania MR świadczy o urazowym charakterze przepukliny szyjnej C5/C6. Sąd Okręgowy analizując opinię biegłego oraz wynik badania MR kręgosłupa zainteresowanej nie znalazł podstaw, by podzielić stanowisko organu rentowego. Jak wynika z materiału dowodowego, zainteresowana nie leczyła się przed zdarzeniem na dolegliwości kręgosłupa. Również badanie MR odcinka szyjnego kręgosłupa z dnia 5 grudnia 2015r. nie wskazuje, by występowały u niej objawy świadczące o dolegliwościach istniejących przed wypadkiem. Wprawdzie, co zaakcentował organ rentowy, lekarz przeprowadzający konsultację w dniu 10 grudnia 2015r. wskazał na cechy wielopoziomowej choroby zwyrodnieniowej dysków międzykręgowych, wskazanie to jednak nie oznacza, że chodzi o chorobę, która występowała u K. O. w przeszłości. Z wpisu w karcie konsultacyjnej wynika, że lekarz oparł swą ocenę na wspomnianym badaniu MR, ono jednak nie zawiera takich informacji, z których wynikałoby, że K. O. cierpiała na dolegliwości kręgosłupa w przeszłości. Opis badania MR wskazuje na przepuklinę tylną centralną na głębokość 2 mm krążka międzykręgowego C5/C6, ale zachowany sygnał z krążka sugeruje nagły, a nie istniejący od pewnego czasu, charakter stwierdzonej zmiany. Z tego względu biegły sądowy w opinii, którą organ rentowy bezzasadnie negował, wskazał, że do przepukliny mogło dojść w okolicznościach, które opisywała zainteresowana i ma ona charakter urazowy. Zapis lekarza przeprowadzającego konsultację tej ocenie nie przeczy ani jej w żadnym razie nie podważa.

Zdaniem Sądu II instancji, jako bezzasadny należało ocenić również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 3 ust. 1 i art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2017r., poz. 1773), zwanej dalej „ustawą wypadkową”. Zgodnie z pierwszym ze

wskazanych przepisów, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. W rozpoznawanej sprawie, organ rentowy kwestionował, że zdarzenie, któremu w dniu 26 listopada 2015r. uległa zainteresowana, zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną.

Omawiany element definicji wypadku przy pracy, jakim jest zewnętrzna przyczyna zdarzenia, trzeba odróżnić od przyczyn wewnętrznych, tkwiących w organizmie pracownika, jak wady anatomiczne, stany chorobowe itp. Samoistne schorzenie, chociażby wystąpiło nagle i w toku świadczenia pracy, nie może być uznane za wypadek przy pracy. Wcale nierzadkie są jednak sytuacje, w których nagle zdarzenie wywołuje nie jedna, lecz więcej przyczyn, w tym o charakterze mieszanym (zewnętrzna i wewnętrzna). W tym ostatnim przypadku przyczyna zewnętrzna może przyspieszyć lub pogorszyć istniejący stan chorobowy. Powstaje problem, czy i według jakich kryteriów zdarzenie wywołane zespołem przyczyn może być kwalifikowane jako wypadek przy pracy. Przełomowe znaczenie w spojrzeniu na tę kwestię miała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963r. (III PO 15/62, OSNCP 1963 Nr 10, poz. 215). Stwierdzono w niej, że przyczyną sprawczą zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki. W takim znaczeniu przyczyną zewnętrzną zdarzenia może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch). Taką przyczyną jest również nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w warunkach normalnych, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości, aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na kilka ważnych kwestii, a mianowicie, że:

- 1) przyczyna wypadku nie musi być jedna, lecz w katalogu przyczyn zdarzenia przyczyny zewnętrzne mogą występować obok przyczyn wewnętrznych;
- 2) przyczyny zewnętrzne to nie tylko siły przyrody, narzędzia i maszyny oraz działania innych osób, ale także sama praca i towarzyszący jej wysiłek;
- 3) co do owej pracy - chodzi nie tylko o jakieś nadzwyczajne, zlecone pracownikowi w danym dniu zadania lub nietypowe warunki ich realizacji, ale także o zwykłe codzienne czynności pracownicze;
- 4) nadmierność wysiłku pracownika przy wykonywaniu pracy nie podlega ocenie z punktu widzenia ogólnych norm odporności, dotyczących przeciętnego, zdrowego człowieka, ale powinna być odnoszona do indywidualnych właściwości psychofizycznych danej osoby i to w konkretnym dniu pracy.

Od czasu podjęcia powołanej uchwały w doktrynie i judykaturze ścierają się dwa poglądy. Zgodnie z pierwszym poglądem, zwykłe czynności, podejmowane w codziennej pracy w normalnych warunkach, wykonywane jednak w nadmiernym - przy uwzględnieniu właściwości pracownika, jego indywidualnych cech fizycznych lub psychicznych - wysiłku mogą być czynnikiem zewnętrznym powodującym uraz narządu zmienionego chorobą, bez potrzeby wykazywania szczególnych okoliczności w przebiegu pracy (jest to więc pogląd akcentujący spojrzenie na zdarzenie z punktu widzenia sfery wewnętrznej, podkreślający fakt zadziałania czynnika sprawczego na organizm pracownika bardziej od innych podatnego na ten czynnik). Ilustracją tej koncepcji pojmowania zewnętrznej przyczyny wypadku przy pracy są wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1991r. (II PRN 3/91, OSP 1992 nr 11-12, poz. 263); z dnia 8 listopada 1994r. (II PRN 7/94, OSNAPiUS 1995 Nr 9, poz. 108); z dnia 5 lutego 1997r. (II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 Nr 19, poz. 386); z dnia 21 maja 1997r. (II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 Nr 7, poz. 219) i z dnia 15 czerwca 1999r. (II UKN 2/99, OSNAPiUS 2000 Nr 17, poz. 663) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 grudnia 1994r. (III APr 41/94, OSA 1995 nr 2, s. 16), a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1964r. (III PU 30/63, OSNCP 1965 Nr 1, poz. 8); z dnia 25 października 1994r. (II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 Nr 4, poz. 52); z dnia 29 października 1997r. (II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 Nr 15, poz. 464) i z dnia 22 listopada 2000r. (II UKN 63/00, OSNAPiUS 2002 Nr 13, poz. 316). W przypadku przeżyć psychicznych, ujmowanych w kategoriach czynników przyspieszających proces chorobowy i w rezultacie tegoż będących współprzyczyną zdarzenia, w judykaturze zauważa się pewną

typowość zjawisk stresogennych związanych z realizacją obowiązków pracowniczych, a w niektórych zawodach wręcz stanowiących ich charakterystyczną cechę. Dlatego też tylko w razie wyjątkowo dużego nawarstwienia się w środowisku pracowniczym niekorzystnych dla poszkodowanego okoliczności, przekraczających przeciętne normy wrażliwości psychicznej człowieka i wywołujących silne, negatywne emocje, można upatrywać w tych zjawiskach zewnętrznej przyczyny zdarzenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1976r., III PZP 2/76, OSNCP 1976 Nr 11, poz. 239 oraz wyroki z dnia 22 czerwca 1977r., III PRN 12/77, OSNCP 1977 Nr 12, poz. 248; z dnia 12 grudnia 1979r., III PRN 53/79, niepublikowany; z dnia 19 grudnia 1979r., III CZP 40/79, niepublikowany; z dnia 13 sierpnia 1982r., II PR 2/82, niepublikowany; z dnia 10 maja 1983r., II PR 6/83, niepublikowany; z dnia 11 września 1984r., II PR 14/84, niepublikowany; z dnia 16 września 1984r., II PR 15/84, niepublikowany; z dnia 5 listopada 1985r., II PRN 15/85, niepublikowany; z dnia 2 października 1997r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 Nr 15, poz. 456; z dnia 16 grudnia 1997r., II UKN 407/97, OSNAPiUS 1998 Nr 21, poz. 644; z dnia 11 marca 1998r., III UKN 552/97, OSNAPiUS 1999 Nr 5, poz. 182; z dnia 11 lutego 1999r., II UKN 472/98, OSNAPiUS 2000 Nr 7, poz. 293 i z dnia 14 grudnia 2000r., I PKN 70/00, OSNAPiUS 2000 Nr 11, poz. 262). W odniesieniu do towarzyszącego pracy wysiłku fizycznego dominująca jest linia orzecznictwa, zgodnie z którą wykonywanie zwykłych, codziennych obowiązków w typowych dla danego stanowiska warunkach - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - może stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 1977r., III PZP 15/76, PiZS 1978 nr 1 s. 44; z dnia 25 stycznia 1977r., III PRN 46/76, PiZS 1978 nr 1, s. 44; z dnia 10 lutego 1977r., III PRN 194/76, OSNCP 1977 Nr 10, poz. 196; z dnia 16 lutego 1977r., III PRN 55/76, OSP 1978 nr 12, poz. 217; z dnia 12 sierpnia 1983r., I PRN 8/83, PiZS 1984 nr 1, s. 40; z dnia 28 października 1983r., II PRN 10/83, niepublikowany; z dnia 4 maja 1984r., III PRN 6/84, Służba Pracownicza 1985 nr 1 s. 28; z dnia 9 lipca 1991r., II PRN 3/39, OSP 1992 nr 11-12, poz. 263; z dnia 25 października 1994r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 Nr 4, poz. 52; z dnia 21 maja 1997r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219; z dnia 30 czerwca 1999r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 Nr 18, poz. 696; z dnia 18 sierpnia 1999r., II UKN 87/99, OSNAPiUS Nr 20, poz. 760 i z dnia 19 czerwca 2001r., II UKN 419/00, OSNP 2003 Nr 5, poz. 136). Podkreśla się przy tym, że istnienia związku przyczynowego pomiędzy rodzajem wykonywanej pracy i warunkami, w jakich jest ona świadczona, a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika nie można domniemywać ani przypuszczać, lecz przyjęcie tej treści tezy powinno mieć uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy, analizowanym w kontekście posiadanej przez biegłych lekarzy wiedzy medycznej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 kwietnia 1968r., III UZP 1/68, OSPiKA 1969, poz. 57; z dnia 8 lipca 1994r., II PRN 4/94, OSNAPiUS 1994 Nr 9, poz. 146; z dnia 8 listopada 1994r., II PRN 6/94, OSNAPiUS 1995 Nr 10, poz. 122; z dnia 29 stycznia 1997r., II UKN 70/96, OSNAPiUS 1997 Nr 18, poz. 357; z dnia 8 sierpnia 1999r., II UKN 74/99, OSNAPiUS 2000 Nr 19, poz. 731). Towarzyszący wykonywaniu pracy wysiłek fizyczny musi zaś być istotnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo - skutkowym, prowadzącym do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia pracownika (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 1997r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 Nr 19, poz. 386 i z dnia 29 października 1997r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 Nr 15, poz. 464).

Uwzględniając zacytowane poglądy orzecznictwa Sąd nie podzielił argumentacji organu rentowego, że wypadek, któremu uległa K. O., nie był spowodowany przyczyną zewnętrzną w rozumieniu ustawy wypadkowej. Opinia biegłego sądowego ortopedy została sporządzona fachowo i w oparciu o aktualną wiedzę. Przedstawione w niej wnioski poparte są odpowiednimi argumentami i wskazują jednoznacznie, że na zaistnienie wypadku, któremu uległa zainteresowana w dniu 26 listopada 2015r., nie miała wpływu przyczyna wewnętrzna, a więc jakiegokolwiek schorzenie istniejącej już w jej organizmie. Wypadek, wedle stanowiska biegłego sądowego, zaistniał w okolicznościach, które opisywała zainteresowana, a więc można przyjąć, że został spowodowany przyczyną zewnętrzną. Był nią ruch, który pokazując przewrót w tył, wykonała K. O. i związany z tym wysiłek.

W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał zainteresowanej zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 27 listopada 2015r. do dnia 23 grudnia 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Z przyczyn wskazanych powyżej, apelacja organu rentowego, jako całkowicie chybiona, nie mogła skutkować ani zmianą, ani tym bardziej uchyleciem zaskarżonego wyroku. Podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Agnieszka Stachurska (spr.) SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Agnieszka Stachurska (spr.)